

PISMO SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO

gazeta



ROK V Nr 3/14/ KRASNOBRÓD 28-03-1994r. nk.120

cena 3.000

KRASNOBRODZKA



Czas zakładać gniazdo...

fot. J. Oś

WOJEWODA ZAMOJSKI

Nowemu Wojewodzie Zamojkiemu, Panu mgr Stanisławowi Roczkowskiemu dotychczasowemu Wójtowi Gminy Krasnobród z racji objęcia urzędu woje wody składamy serdeczne gratulacje.

Życzymy sukcesów w podejmowaniu trafnych decyzji i wszystkiego, co sprawi, iż Pańska nowa praca, Panie Wojewodo, przyniesie dużo satysfakcji Panu, a Zamojczyźnie widoczne efekty tej pracy.

W imieniu mieszkańców
Krasnobrodu
i własnym

"Gazeta Krasnobrodzka"

PROBOSZCZ PARAFII KRASNOBÓD DZIEKANEM DEKANATU ZAMOŚĆ - NOWE MIASTO

Ksiądz Roman Marszałec urodził się 1 lutego 1940 roku w Tyszowcach. Szkołę podstawową i liceum ogólnokształcące ukończył w tejże samej miejscowości. Studia filozoficzno-teologiczne odbył w latach 1958-1964 w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Jako wikariusz pracował: dwa lata w parafii Kanie, jeden rok w parafii Firlej, trzy lata w parafii Boża Wola i siedem lat w Samodzielnym Ośrodku Duszpasterskim w Rzeczy cy Księżej na terenie parafii Kraśnik. Tam wybudował plebanię i stworzył warunki do powstania parafii.

W maju 1976 roku przez biskupa lubelskiego prof. Bolesława Pylaka został mianowany pro-

boszczem parafii Majdan Sopocki, w której pracował do lipca 1982 roku. Dnia 18 lipca 1982 r. z woli Pasterza Diecezji Lubelskiej został proboszczem parafii Krasnobród. Dnia 6 września 1982 roku biskup lubelski mianował go wicedziekanem dekanatu zamojckiego nowomiejskiego. W uznaniu dla pracy kapłańskiej biskup lubelski 7 czerwca 1985 roku mianował wicedziekana Romana Marszałca kanonikiem honorowym Prześwitej Kapituły Katedralnej Lubelskiej. Dnia 2 lutego 1988 roku Ojciec Święty Jan Paweł II odznaczył księdza kanonika Romana Marszałca godnością prałata papieskiego.

ciąg dal. na str.4

WIEŚCI Z GMINY

Likwidator w porozumieniu z Radą Nadzorczą Spółdzielni Budownictwa Wiejskiego w Likwidacji w Krasnobrodzie zwołuje Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie, które odbędzie się w dniu 30.03.1994 r. o godz. 10.00. W przypadku niedojścia do skutku Walnego Zgromadzenia w pierwszym terminie, następne Walne Zgromadzenie odbędzie się w dniu 30.03.1994 r. o godz. 12.00.

W proponowanym porządku obrad Walnego Zgromadzenia ujęto m.in. problem podjęcia uchwał dotyczących zakończenia Likwidacji Spółdzielni Budownictwa Wiejskiego a także majątku likwidowanej Spółdzielni.

W ubiegłym roku rozpoczęto prace remontowe w Sanatorium Rehabilitacyjnym dla dzieci w Krasnobrodzie. Zlikwidowano bariery architektoniczne. Wykonano zjazdy, ścieżki spacerowe z poręczami, adaptowano łazienki i sanitariaty dla potrzeb dzieci niepełnosprawnych. Krajowy Fundusz na rzecz Dzieci Niepełnosprawnych przeznaczył również środki finansowe na remont więźby dachowej oraz pokrycie dachu blachą miedzianą na głównym budynku pałacowym. Został przeprowadzony przetarg na wykonawstwo tych robót, który wygrała firma "INWEX" ze Szczecina.

"Konik do hipoterapii" - do Sanatorium Rehabilitacyjnego dla dzieci w Krasnobrodzie sprowadzono konika polskiego, potomka tarpana z Roztoczańskiego Parku Narodowego. Obecnie konik ten jest obłaskawiany i przygotowywany do hipoterapii. Korzystać z

niej będą mogły dzieci przebywające w Sanatorium, a w szczególności te z porażeniem mózgowym.

W Centrum Upowszechniania Kultury w Krasnobrodzie został otwarty całoroczny punkt informacji turystycznej / "it" /, którego zadaniem jest obsługa turystów przebywających na wypoczynku w Krasnobrodzie. Jego celem jest również pomoc mieszkańcom Krasnobrodu, zajmującym się działalnością związaną z obsługą ruchu turystycznego. W związku z tym zbieramy informacje o możliwościach korzystania z bazy noclegowej i żywniowej w gminie Krasnobród.

Prosimy kierowników ośrodków wypoczynkowych, właścicieli kwater oraz stołówek prywatnych o informowanie nas o wolnych terminach miejsc noclegowych a także o cenach wyżywienia i noclegu.

Informacje prosimy składać pod nr tel. 75-23.

Rada Gminy w Krasnobrodzie na ostatniej Sesji w dniu 27 marca 1994 r. postanowiła przejąć część majątku /2,5 ha placu manewrowego i utwardzonego, wiatę główną, ślusarnię / Spółdzielni Budownictwa Wiejskiego w Likwidacji za zadłużenia wobec ZUS i gminy Krasnobród na kwotę około 320 mln zł. Prace związane z przejęciem majątku potrwać do czerwca.

Trwają prace związane z gazyfikacją Krasnobrodu. Obecnie układany jest gazociąg na ulicy Kościuszki, który przebiegał będzie ulicą Sikorskiego w kierunku Hutek. W tym samym etapie rozpoczęte będą prace gazyfikacyjne na ulicy Nowowiejskiej. Na rok 1994 zaplanowano podłączenie do gazociągu 330 mieszkań.

Zebrała :
Mariola Czapla

PISMO SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO

gazeta



KRASNOBRODZKA

Miesięcznik, Pismo Samorządu Terytorialnego w Krasnobrodzie.

Wydawca : Centrum Upowszechniania Kultury w Krasnobrodzie.

Skład Redakcji : Mariola Czapla, Marianna Olszewska /korekta/

Małgorzata Mieszal, Joanna Cios, Janusz Os

/redaktor naczelny/, Sławomir Radliński.

Adres : CUK ul. 3 Maja 18 22-440 Krasnobród , tel. 75 - 23.

Zastrzegamy sobie prawo skracania i adustacji tekstów oraz

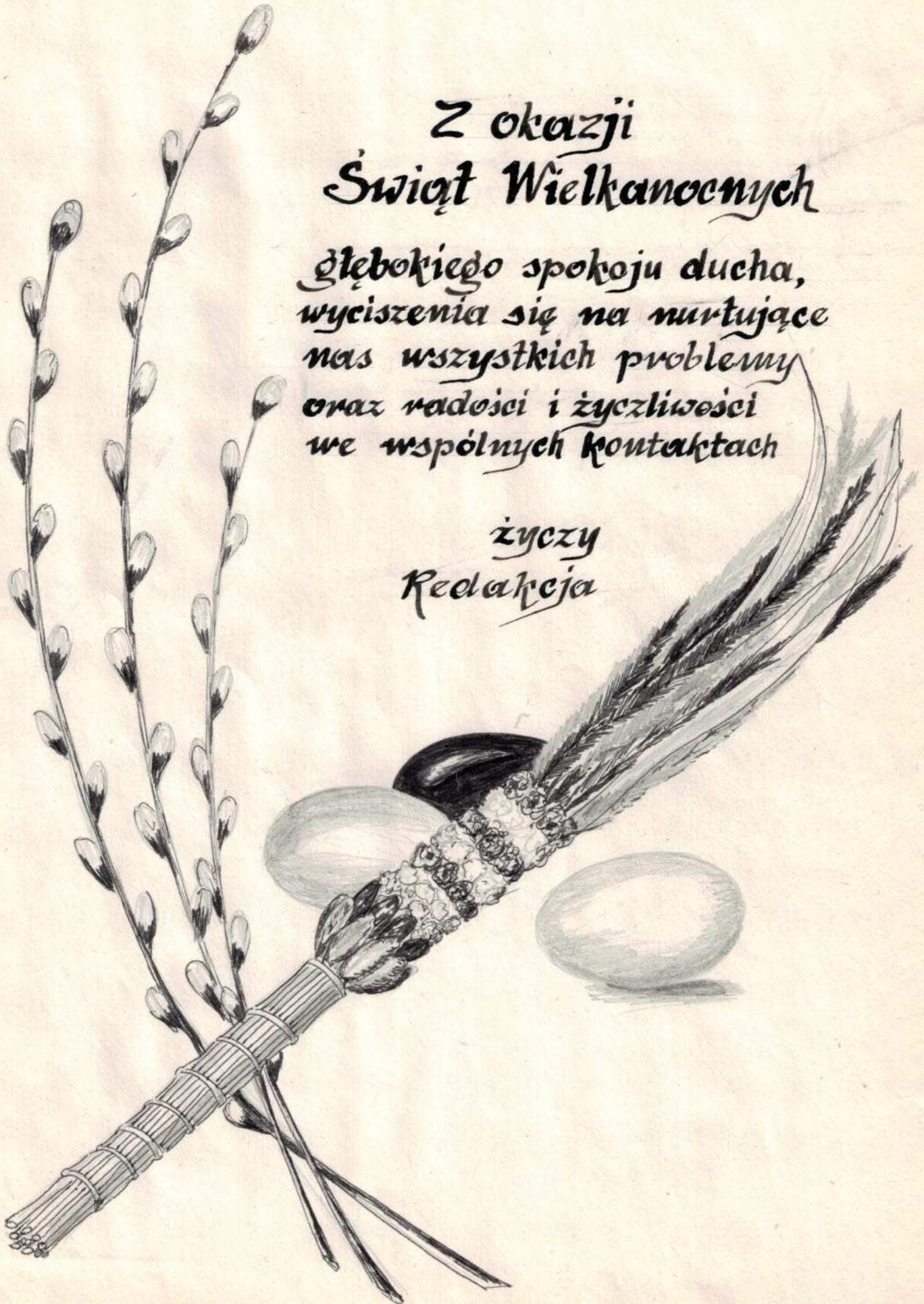
zmiany ich tytułów. Nie zwracamy materiałów nie zamówionych.

Przedruk dozwolony za podaniem źródła.

Z okazji
Świąt Wielkanocnych

głębokiego spokoju ducha,
wyciszenia się na nurtujące
nas wszystkich problemy
oraz radości i życzliwości
we wspólnych kontaktach

życzy
Redakcja



Po powstaniu diecezji zamojsko-lubaczowskiej biskup tejże diecezji profesor Jan Srutwa mianował księdza prałata Romana Marszałca kanonikiem gremialnym Świętej Kapituły przy Konkatedrze w Lubaczowie.

Stosownie do potrzeb duszpasterstwa diecezjalnego dnia 5 marca 1994 roku ksiądz wicedziekan Roman Marszałec otrzymał z rąk Pasterza Diecezji nominację dziekana dekanatu Zamość - Nowe Miasto.

W skład tego dekanatu wchodzi następujące parafie: Cześniki, Horyszów Polski, Jarosławiec, Kosobudy, Krasnobród, Lipsko koło Zamościa, Łabunie, Suchowola, Zamość parafie Sw. Krzyża i Matki Bożej Królowej Polski.

W wyżej wymienionych parafiach w duszpasterstwie pracuje 23 kapłanów.

Dziekan dekanatu ma obowiązek służyć pomocą i radą proboszczom parafii swego dekanatu. W imieniu biskupa każdego roku wizytuje poszczególne parafie, sporządzając protokół, którego odpis przekazuje do Diecezjalnej Kurii Biskupiej.



Ksiądz dziekan ma także obowiązek uczestniczyć w konferencjach dla księży dziekanów, a wiadomości z tych konferencji przekazywać księżom na konferencjach dekanalnych. Powinien być obecny w każdej wizytowanej parafii podczas wizytacji biskupich. W miarę możliwości powinien też uczestniczyć w głównych uroczystościach parafii dekanatu, jak też w prywatnych uroczysto-

ściach księży dekanalnych. W niektórych przypadkach upoważniony jest do rozwiązywania problemów pojawiających się w parafiach.

Nowomianowany ksiądz dziekan Roman Marszałec dalej pozostał proboszczem parafii Krasnobród.

W dalszym ciągu pomysłem i pracą ma zamiar ubogacać tutejsze sanktuarium. Najbliższe plany na przyszłość to wykonanie rzeźb w kamieniu stanowiących dróżki różańcowe przy Kaplicy Objawień na Wodzie. Najprawdopodobniej w tym roku w budynkach parafialnych powstanie muzeum flory i fauny Roztocza.

Tradycyjne formy duszpasterstwa nie ulegną zmianie. Wszystkie odpusty będą zgodne z tradycją w niezmiennych terminach.

W najbliższym czasie przeprowadzony zostanie gruntowny remont, oczyszczenie i konserwacja organów. Prace nad nimi potrwać około jednego miesiąca. Z prac gospodarczych zaplanowane zostało, tuż po Świętach Wielkanocnych wybrukowanie trawlinką części podwórza parafialnego z parkingiem i malowanie dachu na dzwonnicy i klasztorze.

Pomimo ogromu prac administracyjnych związanych z budową i remontami obiektów sakralnych na terenie parafii Krasnobród, których jest kilkanaście ksiądz dziekan Roman Marszałec jest od roku wiceprzewodniczącym Komitetu Odbudowy Kościołów na Białorusi. Aktualnie odbudowywany jest kościół rzymsko-katolicki w Wysokim Liwskim. Za zgodą biskupa zamojsko-lubaczowskiego w całej diecezji były przeprowadzane zbiórki, które stanowią wielką pomoc materialną dla wyżej wspomnianej inicjatywy.

Na nadchodzące Święta Zmartwychwstania Pańskiego ksiądz dziekan Roman Marszałec wszystkim kapłanom i wiernym całego dekanatu składa najlepsze życzenia. Dobrego zdrowia, radości płynących z głębokich przeżyć wielkich prawd naszej świętej wiary, zadowolenia z dobrze spełnionych obowiązków, zgody i życzliwości w rodzinach, sąsiedztwach i miejscach pracy.

Mariola Czapla

STARZYCH DRZEW SIĘ NIE PRZESADZA

Rozmowa z mieszkanką Domu Opieki Społecznej w Krasnobrodzie, Panią Marią Kasner.

Jak długo przebywa Pani w Domu Opieki Społecznej i jak do tego doszło, że się Pani tutaj znalazła?

Od początku mojego życia, jak sobie przypominam, miałam dość ciężkie warunki by normalnie egzystować. Jednak jakoś sobie radziłam. Gdy zostałam nauczycielką, pracując w Jarczowie, trochę podupadłam na zdrowiu. Z czasem mój stan zdrowia się pogarszał, aż zachorowałam dość poważnie. Trudno abym sama sobie robiła zastrzyki, nikt z rodziny także nie mógł się mną zająć. Musiałam więc znaleźć jakieś wyjście i znalazłam Dom Opieki Społecznej w Krasnobrodzie. W ten oto sposób znalazłam się tutaj i mieszkam od dwu lat.

Jak wygląda dzień pensjonariusza Domu Opieki Społecznej, czy są to tylko "rutynowe" zajęcia tj. zabiegi, posiłki, przyjmowanie leków itp., czy może coś jeszcze?

Mieszkańcy naszego Domu różnie organizują sobie spędzenie wolnego czasu. Ci, którzy są dostatecznie sprawni, mogą chodzić na spacer do Krasnobrodu, do klasztoru. Latem chodzimy wspólnie do lasu na jagody i grzyby. Niektórzy wypełniają sobie wolny czas majsterkując. Panie haftują, robią na drutach, cerują, robią makramy i wykonują wiele innych pożytecznych rzeczy. Są np. takie sytuacje, że jest kilka osób obchodzących wspólnie imieniny. W takiej sytuacji zbiera się większa grupa mieszkańców i robimy małe przyjęcie. Bardzo często organizowane są dla nas ogniska, zabawy i wycieczki. Na ostatniej byliśmy latem w Leżajsku i Bańcucie - było bardzo sympatycznie. Jeszcze tak niedawno możliwość organizowania wspólnych spotkań była ograniczona, ale od momentu otwarcia Klubu mamy większe możliwości i częściej się spotykamy. Mamy też możliwość uczestniczenia w mszach świętych odprawianych w naszym Domu w każdą sobotę.

Co roku bierzemy czynny udział w organizowaniu jasełek w okresie świąt Bożego Narodzenia.



Czy oprócz własnego zaangażowania w życie Domu jest ktoś, kto o Was pamięta?

O tak. Dość często - od pewnego czasu - przyjeżdżają do nas różne zespoły artystyczne z wieczorami poezji, piosenkami, na święta z kolędami i pastorałkami.

Niedawno wspólnie z personelem naszego Domu byliśmy organizatorami Wojewódzkiej Spartakiady Domów Opieki Społecznej. Od dłuższego czasu byliśmy przygotowani do tej imprezy. Wielu z nas wzięło czynny udział w różnych konkurencjach sportowych, zajmując dość często pierwsze miejsca.

ciąg dał. na str.8

gazeta



SAMORZĄDOWA

Relacja z przebiegu XXXIV Nadzwyczajnej Sesji Rady Gminy w Krasnobrodzie odbytej w dn. 6 marca 1994 roku w lokalu Centrum Upowszechniania Kultury w Krasnobrodzie.

Po procedurach formalnych dotyczących otwarcia i stwierdzenia quorum oraz przedstawienia porządku obrad, głos zabrał Wójt Gminy Krasnobród P. mgr Stanisław Roczkowski, który przedstawił informacje z pracy Zarządu w okresie międzysesyjnym. Po wysłuchaniu przedstawionej informacji w dyskusji głos zabrali:

Radny Janusz Os zwrócił się o udzielenie szerszej informacji na temat dostępności dla ruchu publicznego drogi Hutki-Krasnobród trasą przez las /obok "Kapliczki"/.

Wójt Gminy wyjaśnił, że w planach drogi Hutki-Krasnobród figuruje jako droga gospodarcza lasów państwowych. Za poprzedniego Nadleśniczego inż. Hałaszy rozmowy w sprawie jej oficjalnego udostępnienia dla ruchu publicznego nie przyniosły pozytywnych rezultatów. Wraz ze zmianą Nadleśniczego i ta sprawa może ulegnie poprawie, podobnie jak to miało miejsce z drogą przez las koło DPS - do Grabnika, która obecnie stała się drogą komunalną.

Radny Franciszek Cieplak zwrócił się o udzielenie informacji na temat radiotelefonu w Hucisku - stwierdzając, że od kilku lat nie ma łączności całodobowej na tym terenie, zaapelował o podłączenie "numerów" do centrali automatycznej w Kaczórkach. Ponadto stwierdził, że dotacja na telefoniczność była przyznana na całą tzw.

"stronę zachodnią", a pieniądze wydano na Hutki. Odnośnie radiotelefonu w Hucisku - Wójt stwierdził, że telefon jest w Hucisku, a dalsze prace w zakresie telefoniczności na tamtejszym terenie będą kontynuowane.

Przewodniczący Rady Gminy - P. Marek Pakuła zapoznał z treścią rezygnacji Wójta Gminy z dniem 9 marca 1994 r. w

związku z powołaniem na Wojewodę Zamajskiego.

Poinformował, że od woli radnych będzie zależało, czy będzie powoływać się Wójta czy też nie. W razie rezygnowania przez Radę Gminy dokonywana wyboru Wójta - do końca kadencji stanowisko nie będzie obsadzone, a Zarząd Gminy będzie działał w zmniejszonym składzie do nowych wyborów samorządowych. Decyzja należy do Rady Gminy.

W sprawie odwołania Wójta Gminy Krasnobród przeprowadzone zostało głosowanie tajne w obecności całego składu Rady Gminy.

"za" odwołaniem Wójta Gminy - głosowało 19 radnych, "przeciw" głosowało 2 radnych, jeden głos nieważny.

Radny Kazimierz Adamczuk zaproponował rozpisanie konkursu w sprawie wyboru Wójta na okres 3 m-cy tj. do końca kadencji.

Radny Wiktor Juszczyk zgłosił wniosek, aby do wyborów samorządowych nie podejmować tematu obsady stanowiska Wójta Gminy.

Radny Edward Adamczuk swoją wypowiedzią zasugerował swój negatywny pogląd co do wyboru nowego Wójta, cytując: "przywódca schodzi ze stanowiska, to jest zastępca". W przypadku wyboru nowego Wójta - będziemy musieli go od początku wszystkiego uczyć. W głosowaniu 21 radnych opowiedziało się za nie podejmowaniem sprawy wyboru Wójta do końca kadencji.

Radny Stanisław Lalik zgłosił wniosek, aby Rada Gminy odchodzącemu Wójtowi przyznała nagrodę za dotychczasową pracę. Decyzja o przyznaniu nagrody dla Wójta Gminy Pana mgr Stanisława Roczkowskiego w kwocie 10 mln zł. netto została przez Radę Gminy podjęta jednogłośnie.

Na XXXV Sesji Rady Gminy w Krasnobrodzie odbytej w dniu 27 marca 1994 roku Rada Gminy uchwaliła budżet gminy na rok 1994 w kwocie 12 mld 366 mln 460 tys. zł.

Wydatki na rok 1994 w poszczególnych działkach utrzymano w wysokości planowanej w projekcie budżetu gminy przyjętym w dniu 21 listopada 1993 roku, który szczegółowo prezentowaliśmy w ostatnim numerze "Gazety Krasnobrodzkiej" z 1993 roku.

zanotował Janusz Os

Pan Zagłoba - wielki prześmiewca i kpiarz - powiedział kiedyś, że podszewka okazała się droższa od lica. "Lico" w języku staropolskim to wierzchnia część czegoś np. garderoby.

Okazuje się, że pan Zagłoba miał świętą rację a współczesny Krasnobród jest tego dowodem. Mam tu na myśli nawierzchnie krasnobrodzkich ulic. Są one jak zwykle o tej porze roku pełne dziur. A że niebiosa opadów nam nie skąpią, to i dziury są pełne wody.

Auta więc jeżdżą narażając na szwank swoje "zdrowie" czyli sprawność techniczną, kierowcy klną, woda spod kół chlapie na wszystkie strony i ochlapuje przechodniów, którzy też klną, a odpowiedzialne władze, instytucje pobierają podatek drogowy.

NA *Babski* ROZUM

CZĘŚĆ II

A latem, kiedy już naprawdę jakąś ulicą nie daje się przejechać, a ta się dziurawą nawierzchnią, która na przyszłą wiosnę znów jest dziurawa.

Że takie łatanie niewiele daje, to wszyscy wiedzą łącznie z gospodarzami Krasnobrodu. Wydane na zasypywanie dziur pieniądze są więc w rzeczywistości dosłownym rzucaniem ich w błoto.

Znana jest powszechnie prawda, że ludzi biednych nie stać na kupowanie rzeczy tanich i nietrwałych. Lepiej więc kupić rzecz droższą, która będzie dłużej służyła.

Myślę, że Krasnobrodu też nie stać na coroczne łatanie dziur w jezdnii. Wiem, że położenie porządnej nawierzchni być może pochłonełoby znaczną część budżetu gminy. Ale przecież najbardziej dziurawe są nawierzchnie dróg najbardziej uczęszczanych, które są drogami wojewódzkimi i jako takimi powinien się zajmować Rejon Dróg Publicznych w Tomaszowie Lub., który też podobno nie ma na to pieniędzy.

Może więc tak wspólnymi siłami gminy i rejonu dróg dałoby się położyć nowe nawierzchnie na ulicach najbardziej tego potrzebujących? Jest to chyba tańsze niż budowanie nowych

odcinków dróg w całości.

Zdaję sobie sprawę, że w planach zagospodarowania Krasnobrodu znajduje się budowa nowych dróg, ale zanim to nastąpi, może warto zadbać o stare.

Nie wrzucajmy następnych pieniędzy w błoto, bo może się okazać, że wielokrotne łatanie przewyższy wartość rzeczy łatanej.

Marianna Olszewska

PODZIĘKOWANIE

W dniu 2 stycznia 1994 roku w Centrum Upowszechniania Kultury w Krasnobrodzie odbył się koncert zespołów rockowych na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, w czasie którego zebrano 2.218.100 zł. dla "chorych serc naszych dzieci". Pieniądze te przesłano na konto Fundacji w Warszawie, która na ręce głównego organizatora koncertu, zespołu "S.I.O." przesyła podziękowanie.

WIELKA ORKIESTRA



ŚWIĄTECZNEJ POMOCY

ROCK'N'ROLL WASZYCH SERC
dla chorych serc naszych DZIECI
Warszawa, 10.04.94



Dla S.I.O.

Wielkie i ogromne dzięki dla Państwa za włączenie się do Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Są Państwo szaleni w sercu i pełni radości za zupełną darmość, po prostu czują Państwo Rock'n'rolla i za to mocno Państwa ściskamy. I niech Państwo pozostaną tacy do końca.

Dzięki za:
2.218.100
na dzieciaki



Wielki Dzięk
No to Sie ma
Oskarżasz Rzeczy Ułotnych i Dobrych

2 FINAŁ WIELKIEJ ORKIESTRY ŚWIĄTECZNEJ POMOCY

1994



STARZYCH DRZEW SIĘ NIE PRZESADZA

Ja sama brałam udział w dwu konkurencjach : rzut w dal piłką i rzut piłką tenisową do kosza. W tej drugiej konkurencji zajęłam I miejsce.

Jak się okazuje nie tylko ludzie młodzi, sprawni i zdrowi mogą szczyć się wynikami w sporcie. Większą satysfakcją jest fakt osiągnięcia czegoś w momencie, gdy wydawałoby się to niemożliwe.

Tak to prawda. Wszyscy byliśmy zadowoleni z tego, że zorganizowano taką imprezę. Trzeba przyznać, że była to impreza przygotowana z wielkim rozmachem. Było wielu zaproszonych gości z ministerstwa i województwa. Przede wszystkim jednak sam fakt uczestniczenia w tej imprezie wszystkim nam dał wiele radości, radości, która nie zawsze gości na twarzach ludzi zamieszkujących domy opieki.

Czy ludzie, którzy tutaj mieszkają nie czują się samotni, czy są odwiedzani przez członków rodzin ?

W naszym Domu jak we wszystkich domach tego typu mieszkają ludzie o różnych charakterach. Inaczej odbierają to różni ludzie, każdy człowiek ma inne podejście do tego faktu.



Dlatego też są tacy, którzy się zaaklimatyzowali, są tacy, którym jest trudno żyć w takiej sytuacji. Większość mieszkańców rozgoryczona jest tym swoim losem. Jest im bardzo ciężko poradzić sobie ze swoją samotno-

ścią, określają to jako nieszczęście. Zdarzają się czasami trudne chwile, gdy naprawdę jest ciężko, czujemy się wtedy tacy odizolowani, oderwani od rodziny, przyjaciół. Starych drzew się nie przesadza - dlatego ciężko jakoś się w tym znaleźć.

A jak jest z odwiedzinami bliskich ?

Przeważnie są to odwiedziny okazyjne, z okazji świąt, imienin itp. Są również i takie rodziny, które zapraszają do siebie swoich bliskich. Niektórzy korzystają z tego wyjeżdżając na święta, urlopy. Bardzo ważne są dla nas kontakty z ludźmi z zewnątrz. Stwarzają okazję ku temu, byśmy my mieszkańcy Domu Opieki, spotykając się z nimi, stanowili jedną rodzinę i jeszcze bardziej się do siebie zbliżyli.

Czy pensjonariusze tutejszego domu mają dostateczną opiekę ze strony personelu ?

Personel jest bardzo uprzejmy, oddany. Panie pielęgniarki i obsługa domu pomagają nam w różnych, nie zawsze łatwych sytuacjach. O co by się do nich nie zwrócić, zawsze pomogą, są po prostu na zawołanie.

Zbliżają się Święta Wielkanocne - jest to czas, gdy wszyscy starają się być razem ze swoimi bliskimi. Jak przeżywają ten okres mieszkańcy Domu Opieki Społecznej w Krasnobrodzie, jaka panuje wówczas atmosfera ?

Niektórzy z nas wyjeżdżają w tym okresie do rodzin. Ci, którzy zostają, starają się stworzyć sobie rodzinną atmosferę. Wówczas dekoruje się stoły, po mieszczeniu, organizuje się wspólne posiłki. Wszyscy składamy sobie życzenia, żeby choć trochę czuć się jak w domu rodzinnym. Choć się wszyscy bardzo staramy, jakoś nie cieszą nas wtedy piękne chwinki, żłobek czy w Święta Wielkanocne pisanki.

Właśnie najbardziej w tym okresie odczuwa się wielką tęsknotę za bliskimi za miejscem zamieszkania. Jak to mówią " wszędzie dobrze, ale w domu najlepiej", ale gdy człowiek nie może być z rodziną, musi być tutaj.

Myślę, że chociaż tak trudno nam zaakceptować tą naszą samotność, często odrzucenie i chorobę większość z nas cieszy się, że jest tutaj, gdzie ma dom, opiekę i kilku oddanych przyjaciół.

Rozmawiała : Małgorzata Misztal



Mamy nadzieję, że poznamy inne wiersze p. Stanisławy Kulowej, a może kiedyś uda się je wydać tak jak wydano tomiki p. Feliksy Lewandowskiej z Krasnobrodu.

Marianna Olszewska

Stanisława Kula

Pani Stanisława Kulowa jest osobą znaną nie tylko w Wólce Husińskiej. przez wiele lat układane przez nią wiersze i piosenki wzbogacały i wzbogacają nadal dorobek kulturalny tej wsi.

Podjęwane przez mieszkańców inwestycje takie jak budowa drogi, wodociągu, remizy strażackiej i wielu innych stawały się okazją do organizowania imprez, w których p. Stanisława miała swój literacki udział. Jej wiersze lub piosenki mogliśmy też usłyszeć niejednokrotnie w Krasnobrodzie podczas uroczystości dożynkowych w kościele.

Kiedyś pracowałam w Wólce Husińskiej i pamiętam, że jak przyjechał ktoś z radia lub gazety, prowadziło się go właśnie do pani Stanisławy Kulowej, która śpiewała piosenki, recytowała układane przez siebie wiersze i opowiadała barwnie o tym, co się na wsi dzieje.

Na stole w mig pojawiały się jakieś proste - ale jakże smaczne! - potrawy, które zachwycały ludzi z miasta. Czasem i wiersz i potrawa były "tworzone" równocześnie.

Praca na roli to jeden z częstszych tematów p. Stanisławy. Przeczytawszy prezentowany dziś wiersz, ktoś by może powiedział, że obraz życia wsi jest w nim sielankowy, nieprawdziwy.

Zwarcam jednak uwagę na subiektywność odczuć poetki. Człowiek, który robi to, co kocha, który znalazł swoje miejsce w życiu, nie odczuwa swej pracy jako ciężaru. Pogodne spojrzenie na życie, wewnętrzny spokój wynikający z wiary w Boga, w to, że On wie najlepiej jak urządzić świat, prowadzi w konsekwencji do akceptacji świata takiego, jaki jest i do wdzięczności wobec Stwórcy.

Wiersz napisany prostym językiem, regularny w budowie pokazuje jak lekko p. Stanisława operuje słowem, jak bardzo naturalnie wypowiada się za pomocą wiersza.

Jak to dobrze być rolnikiem,
Każdy o tym wie.
Rano wstaje, koniom daje
I sam troszkę zje.

Jedzie w pole, orze, sieje,
Wszystkim cieszy się
Komu lepiej żyć na świecie?!
Właśnie chyba mnie.

Gdzie popatrzę, wszędzie pięknie,
Ziemia pachnie chlebem,
Spojrzę w górę, Boże miły,
A tam widzę Ciebie.

Widzę Ciebie i dziękuję
Za łaski i dary,
Za tę pomoc rolnikowi,
Boś dobry bez miary!

Od Redakcji

Redakcja "Gazety Krasnobrodzkiej" zwraca się z prośbą do mieszkańców Krasnobrodu i gminy o udostępnienie nam zdjęć Krasnobrodu a także innych materiałów dotyczących historii naszego terenu. Przyniesione przez Państwa materiały chcielibyśmy wykorzystać do zorganizowania latem wystawy przedstawiającej dawny Krasnobród. Wystawa ta przybliży wyobrażenie o dawnym Krasnobrodzie młodemu jego mieszkańcom oraz osobom korzystającym z wypoczynku. Interesują nas szczególnie zdjęcia przedwojenne, powojenne oraz te z ostatnich lat eksponujące zabytki i uroki Krasnobrodu. Nadmieniamy, że mogą to być też zdjęcia rodzinne na tle ciekawej zabudowy Krasnobrodu i okolic. Po zakończeniu wystawy gwarantujemy zwrot zdjęć. Wyżej wymienione materiały prosimy przynosić do Redakcji "Gazety Krasnobrodzkiej".

CENTRUM UPOWSZECHNIANIA KULTURY

KRASNOBRÓD ul. 3-go MAJA 18 - TEL. 75-23 i 71-46



Przy Centrum Upowszechniania Kultury w Krasnobrodzie działa Zespół Spiewaczy "Wójtowianki" składający się z pracownic U.G., D.P.S., C.U.K. Kierowniczką zespołu jest Pani Maria Olszewska, nauczycielka języka polskiego w szkole przy Sanatorium w Krasnobrodzie. W dniu 20 marca 1994r Zespół Spiewaczy "Wójtowianki" wraz z Kapelą Krasnobrodzką reprezentował

gminę Krasnobród na Rejonowym Przeglądzie Zespołów Spiewaczych w Starym Zamościu. Komisja konkursowa wysoko oceniła poziom artystyczny Zespołu kwalifikując go do Wojewódzkiego Przeglądu który odbędzie się 17 kwietnia 1994r. w Wojewódzkim Domu Kultury w Zamościu

Centrum Upowszechniania Kultury w Krasnobrodzie jest organizatorem Wojewódzkich Konfrontacji Formacji Tanecznych - Krasnobród 94.

Zapraszamy wszystkich miłośników tańca na imprezę, która odbędzie się 17 kwietnia 1994 r. w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej w Krasnobrodzie. W konfrontacjach udział wezmą formacje tańca nowoczesnego oraz innych form tanecznych z województwa zamojskiego. Krasnobród będzie reprezentowała formacja tańca nowoczesnego "Arabska". Zmagania na parkiecie rozpoczyna się o godz. 11.00. Serdecznie zapraszamy.

KINO "MARYSIENKA" zaprasza na film "Kochanie zwiększyłem dzieciaka", USA - komedia, od lat 12 ; w dniu 16.04.1994 o godz. 18⁰⁰ cena 15.000zł "Trzech małolatów Nindża", USA, od lat 12 w dniu 23.04, 16⁰⁰, cena 15.000zł "Hott szok" II, USA, od lat 15 dnia 24.04.1994 o godz. 18⁰⁰ cena 20.000zł

FARBY · LAKIERY

PĘDZLE · DREWNOCHRONY · KLEJE · KITY

WYKŁADZINY PCW

PIŁY WIDIOWE · TARCZOWE · WODOMIERZE

NAJLEPSZE NA ŚWIECIE!

WŁOSKIE ZAWORY KULOWE WODNE · GAZOWE
DOMOWE REDUKTORY GAZU

WALDEX · KRASNOBRÓD · RYNEK 15

tel. 76-45



U progu wiosennej rundy rewanżowej rozgrywek piłki nożnej chcemy Państwu przybliżyć sytuację Ludowego Klubu Sportowego "IGROS" w Krasnobrodzie.

Klub nie posiada własnej siedziby na stałe /zarejestrowany za stał przy Szkole Podstawowej/. Nie posiada telefonu, Korzysta z boiska i hali OSiR, opiekując się nimi nie będąc ich gospodarzem. Jest organizacją społeczną o profesjonalno-zawodowym statusie/zgodnie ze Statutem zarejestrowanym w Wydziale Społecznym UW w Zamościu z dnia 23.07.1989 r./

Funkcję trenera / społecznie / pełni Pan mgr Kazimierz Mielniczek - II klasa trenerska w piłce nożnej /AWF Kraków/.

Do rundy rewanżowej/wiosennej/zgłoszonych jest 48 zawodników w tym 20 juniorów.

Podstawowy skład drużyny :

bramkarze :

Mariusz Bodys, Leszek Bugała

obrońcy :

Andrzej Kawka, Robert Kawecki/kapitan/, Marek Skiba, Tomasz Skiba Jerzy Kostrubiec, Andrzej Kurantowicz, Piotr Kołtun.

rozgrywający i napastnicy :

Jerzy Lis, Kazimierz Mielniczek, Andrzej Naworol, Krzysztof Wyszyński, Janusz Nizioł, Sylwester Kłyż Marcin Nowosad, Tadeusz Gontarz, Zbigniew Kostrubiec, Jarosław Cios Dariusz Działo.

Środki przyznawane na działalność sportową Klubu "IGROS" z budżetu gminy są niewystarczające, dlatego też Zarząd Klubu zabiega o pozyskanie brakujących funduszy występując do jednostek i organizacji oraz osób prywatnych o wspa-

rcie finansowe.

W rundzie jesiennej lista darczyńców obejmuje następujące instytucje i osoby:

Urząd Gminy - 18 mln	
OSiR - 1 mln	
Andrzej Gancarz - 200 tys.	
Janusz Oźga - 400 tys.	
Ryszard Moskal - 500 tys.	
Zbigniew Bryła - 500 tys.	
Janusz Nawój - 500 tys.	
Zenon Kowalczyk - 200 tys.	
Mariusz Parnicki - 500 tys.	
Józef Skiba - 100 tys.	
Krzysztof Słomka - 500 tys.	
Roland Wyrostkiewicz - 100 tys.	
Stanisław Kurantowicz - 500 tys.	
Mariusz Kurantowicz - 300 tys.	

W bieżącym roku Rada Gminy w Krasnobrodzie przeznaczyła dotację w wysokości 20 mln zł. dla Klubu Sportowego "IGROS" Krasnobród na wspieranie działalności : wynajm pojazdu do przewozu zawodników, diety sędziów.

Ponad to znaleźli się też indywidualni ofiarodawcy, którzy wspierają działalność Klubu. Są to :

Andrzej Maruszak - 250 tys.
Ryszard Moskal - 500 tys.
Zdzisław Skiba - 300 tys.
Ryszard Borkowicz - 200 tys.
Gabriel Umiński - 100 tys.
Waldemar Maruszak - 200 tys.
Tadeusz Wszola - 200 tys.

Lista ofiarodawców jest w dalszym ciągu otwarta, każdy z nas może zostać sponso-rem Ludowego Klubu Sportowego "IGROS" Krasnobród i TY CZYTELNIKU także.

Zarząd Klubu dziękuje Panom :

Zdzisławowi Skibie

za przewóz zawodników na dwa mecze bez opłaty,

Wacławowi Adamczukowi

za przewóz zawodników na jeden mecz bez opłaty,

Kazimierzowi Kurantowiczowi

za całoroczną aprowizację w napoje chłodzące,

Marianowi Gielmudzie

za całoroczne pranie dwóch kompl. stroi sportowych.

Ze sportowym pozdrowieniem

Sławomir Radliński

PPZYSŁOWIA O WIOŚNIE

Na wiosnę ceber deszczu - łyżka błota;
na jesień łyżka deszczu - ceber błota.

Nie jeden dzień ciepły czyni wiosnę po
zimie.

Sraja muchy, będzie wiosna, będzie szyb-
ko trawa rosła.

Wiosna piękna kwiatkami, a jesień snop-
kami.

Wiosna panna, lato matka, jesień wdowa,
zima macocha.

W wiosnie to każdy odrośnie.

I wiosna by tak nie smakowała, gdyby
przedtem zimy nie było.

Wiosna - nadzieje rosną, przychodzi la-
to czekamy na to, w jesieni - może się
zmieni, przychodzi zima - i znów nic
nie ma.

Wiosna - będzie kura jaja niosła.

Jaszczurkę kto na wiosnę obaczy, zaraz
szczęście spodziewać się raczy.

Jeszcze ptaki nie śpiewają, już się wio-
sny spodziewają.

Jedź w wiosnę mało, chcesz żyć cało;
jedź, co chcesz, zimie, ale przy winie

Wiosny co najpilniej bądź pilen, boć to
głowa wszystkiemu rokowi.

Na wiosnę, gdy kwitnie kwiecie, mało
jedź, nie hulaj w lecie.

Nie lubi wiosna chmurnego marca i dzie
wczą młode siwego starca.

Jesień tego nie robi, czego wiosna
nie zasiała.

Wczesne kaczki z żurawiami znaki wio-
sny i z ciepłani.

Na świętego Macieja prędkiej wiosny na
dzieja.


Kiedy żurawie wysoko latają, prędkiej
się wiosny ludzie spodziewają.

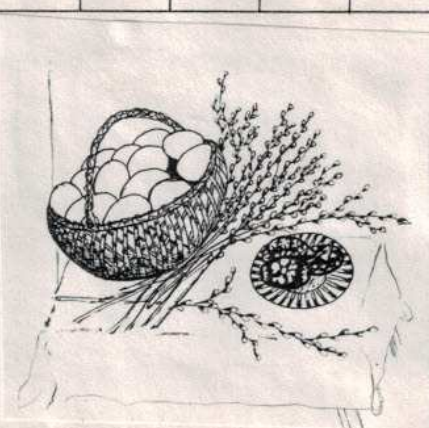
Nieraz też i zima na końcu wiosny.



Fot. J. Oś

Wiosna Panie! Po jednym i do roboty.

JEDNOŻEŃSTWO		WYCHODZI ZZA CHMUREK		BRAK PRZE- SADY	JEDEN Z GWIA- ZDOZBIORÓW	SOKOLE	SŁO- WICZE PIESNI
USTĘPUJE REUTEROWI	29	KIR	MA JĄDRO				
BUZIAK	21		41	16	25	DAMSKIE MARY- NARKI	OSŁONA PIERSI RYCERZA
BADA BUDOWE CIAŁA	9				SKRAJ KOLNIE- RZYKA	20	7
KAR- PACKIE HAŁE	30			2		ZIĘĆ MAHO- META	26
MIESZKA W PIÓRNIKU					BUDUJE OKRETY PRAWIE TRIAK	22	
ZAMYŚL PROJEKT			OBÓZ TATARÓW			BRZU- SZNY	OPRAWCA
	5	13	NR. SKAT			31	
JEDN. OPORU ELEKTR.			LAS GRABOWY	DZIEŁO WERGI- LIUSZA	KSIĄ- ŻECZKA ŻAKA	24	14
BÓL GŁOWY		6		3	JAP. FORMA WIERGZA	35	MATEMA- TYCZNA, LICZBOWA
TRYK					Z KARMA W CHLEWIE		
WIEŚ W GMINIE KRAŚNO- BRÓD			POLE- CENIE	POZYWNY NAPÓJ			4
		18		1	28		WYPŁYWA Z WULKANU
MIĘDZY A i B		MAŁA ADRIANNA					15
		SIAŁA BABA	... MA KOTA				
	32	GATUNEK MAŁPY			34		
				12	SYMBOL JODU		23
NIEDŹWIA- DEK Z AUSTRALII		... GĘŚLA			DWA SADZONE	10	17



KRZYŻÓWKA NR 5

Litery z krzyżówek numerowanych od 1 do 35 utworzą rozwiązanie przysłówki ludowe. Rozwiązanie krzyżówki nr 4: kobieta stano-
wa i niebezpieczna dla każdego rajca. Za prawdziwe rozwiązanie
nie krzyżówki nr 4 nagrody otrzymali: p. Ewyta Popożek, ul.
-go Hajka, Krasnobród; p. Adwiga Orzech, Nowa Wieś; p. Józef
Podys, ul. Lelewela, Krasnobród. Rozwiązanie krzyżówki nr 5: ty
ko na kartach pocztowych wraz z naklejonym numerem krzyżówki
prześlij przesłać pod adresem redakcji w ciągu 14 dni od daty
ukazania się gazety.